

Od Redakcji

Oddajemy w Państwa ręce pracę studentek Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, które w ramach przedmiotu „Seminarium publicystyki muzycznej” przygotowały teksty poświęcone podsumowaniu roku 2016 w Klubie Muzyki i Literatury. Mamy nadzieję, że ta inicjatywa spotka się z Państwa życzliwością i zainteresowaniem.

W 365 dni z muzyką i literaturą

Joanna Kołodziejska: Za nami 57. rok działalności Klubu Muzyki i Literatury we Wrocławiu. Jak ocenia pan ten czas – czy był szczególnie dla tego miejsca?

Ryszard Sławczyński: Warto wspomnieć, że ubiegły rok był nie tylko wyjątkowym czasem dla Klubu, ale również dla Wrocławia – za nami obchody Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Pojawiły się nie tylko dodatkowe środki na finansowanie wydarzeń artystycznych w naszym mieście, ale też cieszyliśmy się we Wrocławiu większym zainteresowaniem całej Polski – z całego kraju przychodziły propozycje zorganizowania jakiś wydarzeń artystycznych.

JK: W jaki sposób wpłynęło to na działalność Klubu?

RS: Można było sprowadzić artystów, którzy się jeszcze u nas nie pojawiali. Z racji tego, że jesteśmy szczególnie zainteresowani kulturą zza wschodniej granicy, udało nam się zaprosić m.in. laureatów Ogólnobiałoruskiego Festiwalu im. Anny German. Udało się zorganizować ich występy nie tylko we Wrocławiu, ale również w Zielonej Górze, Wałbrzychu, Głogowie i Legnicy.

JK: Czy poza tym udało się zorganizować w Klubie Muzyki i Literatury wydarzenia, z których jest Pan szczególnie dumny?

RS: Oczywiście! Za nami bardzo dobry rok, więc i przyciągających uwagę wydarzeń było sporo. Przede wszystkim koncertów, bo to właśnie muzyka zajmuje w Klubie szczególne miejsce – nie bez powodu wymieniamy ją jako pierwszą w nazwie naszego Klubu.

W kwietniu odwiedził nas Szymon Nehring, najlepszy Polak na Konkursie Chopinowskim 2015. Mamy za sobą również recital skrzypcowy tureckiej artystki Ebru Karaağaç. Pod koniec wakacji wrocławskie Towarzystwo im. Ferenc Liszta zorganizowało u nas XXIII Międzynarodowy Mistrzowski Kurs Pianistyczny. Zajęcia prowadzili m.in. Andrzej Jasiński i Aleksiej Orłowiecki. Sam Orłowiecki,

wiecki, niezwykle ceniony dziś pianista rosyjski, zagrał także w Klubie recital.

Naturalnie nie sposób pominąć już tradycyjnych wykładów Marka Dyżewskiego. I tak można wymieniać bez liku... Ciekawych wydarzeń było naprawdę dużo!



Ryszard Sławczyński (arch. prywatne)

JK: Wspominał pan o wrocławskim Towarzystwie im. Ferenc Liszta. Czy są jeszcze inne kręgi, z którymi współpracuje Klub Muzyki i Literatury?

RS: Takich grup jest bardzo dużo! Pośród stowarzyszeń związanych z muzyką fortepianową, wskazać można chociażby wrocławskie Towarzystwo Chopinowskie. Przez ostatnie lata udało mi się zgromadzić wokół Klubu kilka stowarzyszeń kresowych. To nie wszystko – ludzi, którzy współpracują i spotykają się w Klubie jest sporo, co bardzo mnie cieszy. A to dlatego, że dla mnie najważniejszy jest fakt, że coś się dzieje w Klubie i w dodatku są to interesujące rzeczy, które przyciągają publiczność.

JK: Co jeszcze przyciąga ludzi do Klubu?

RS: Przez ostatnie trzy lata udało nam się zorganizować także sporo wystaw, bo w końcu znaleźliśmy na nią przestrzeń zwaną Galerią Klubu. W tym roku zorganizowaliśmy w niej chociażby wystawę Bolesława Wola-

nina, jednego z najważniejszych projektantów ceramiki z Bolesławca. Zajmujemy się też oczywiście literaturą – nie tylko spotkaniami, ale również działalnością wydawniczą. Miniony rok przyniósł ze sobą kolejną publikację Gabriela Kamińskiego „Listy do Van Gogha”.

JK: Popatrzmy teraz w przyszłość. Jakie są plany na 2017 rok?

RS: Szereg niespodzianek, których nie chciałbym jeszcze zdradzać.

JK: A czy spośród tych niespodzianek, znajdzie się też coś dla najmłodszych?

RS: Od lat organizujemy koncerty młodych muzyków i z pewnością to nie ulegnie zmianie. Tym bardziej, że występują u nas młodzi, naprawdę zdolni ludzie. Współpracujemy z wrocławskimi szkołami, Akademią Muzyczną i PWST im. L. Solskiego. Myślę, że to ważne – dajemy uczniom i studentom nie tylko szansę na ogranie się, ale również możliwość dyskusji o muzyce, zdobywania doświadczenia. Również u nas najmłodszy stawiają pierwsze kroki na scenie. Poza znaną wszystkim salą koncertową mamy również tzw. „Małą La Scalę”. To właśnie miejsce przeznaczone na muzyczne debiuty w gronie rodziny i przyjaciół. Zależy nam na takiej kameralnej atmosferze.

JK: Kameralna, rodzinna atmosfera, to z pewnością jedna z cech Klubu Muzyki i Literatury. Czego zatem życzyłby Pan sobie, Klubowi i wszystkim jego przyjaciołom oraz stałym bywalcom w 2017 roku?

RS: Zdrowia i uśmiechu.

JK: ...i jak najczęstsze go bywania w Klubie?

RS: To jest oczywiste!

Ryszard Sławczyński – historyk, podróżnik, miłośnik Kresów Wschodnich, a przede wszystkim dyrektor wrocławskiego Klubu Muzyki i Literatury, z którym związany jest od 35 lat. Zimą nieraz spotkamy go na stoku narciarskim. Odważnym polecamy partijkę szachów z Dyrektorem, choć to duże wyzwanie – wszak gra w nie od dziecka. Mówi o sobie: „jestem po prostu taki, że nie umiem usiedzieć na miejscu, ciągle chodzę, kursuję”. •

Klub i stowarzyszenia

W Klubie Muzyki i Literatury niemal każdego dnia odbywają się ciekawe wydarzenia, spośród których zdecydowana większość to imprezy o tematyce muzycznej. Pokazną część kalendarza Klubu wypełniły w minionym roku spotkania i koncerty współorganizowane przez liczne stowarzyszenia. Jednym z nich jest **Towarzystwo Miłośników Muzyki Wokalnej im. Haliny Halskiej-Fijałkowskiej**, pod którego patronatem odbyły się m.in. wieczory arii i pieśni czy recitale wokalne studentów wrocławskiej Akademii Muzycznej. Największym zainteresowaniem cieszył się styczniowy Koncert Noworoczny, również w wykonaniu wokalistów z uczelni. Wstęp na niemalże wszystkie imprezy był wolny, co z pewnością przyczyniło się do znakomitej frekwencji.

Nie sposób pominąć istniejące we Wrocławiu od 2011 roku **Dolnośląskiego Towarzystwa im. F. Chopina**. Zrzeszeni w nim pedagodzy, muzycy, artyści i melomani, podejmują działania ukierunkowane przede wszystkim na upamiętnienie związku Chopina z Dolnym Śląskiem. Celem jest także praca na rzecz polskiej kultury muzycznej czy integracja miejscowego środowiska muzycznego, jak również wspieranie uzdolnionej młodzieży. Zadania te przełożyły się na organizację koncertów uczniów wrocławskich szkół muzycznych, jakie miały miejsce w minionym roku w Klubie. TiFC zorganizowało też kilka wydarzeń o charakterze prezentacji przedkonkursowych, co okazało się świetnym treningiem przed zmaganiem czekającymi młodymi artystami na rozmaitych przesłuchaniach. Występ przed publicznością jest w tym przypadku najlepszą formą ćwiczenia.

Inną, związaną z Klubem organizacją jest **Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków**, którego wrocławski oddział, działający na terenie całego Dolnego Śląska, istnieje od roku 1956, skupia muzyków o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Do głównych przedsięwzięć wrocławskiego SPAM-u należą m.in. audycje słowno-muzyczne, konkursy (zespołów kameralnych i fagotowy), mistrzowskie kursy instrumentalne i wokalne, sesje naukowe oraz Wieczory Muzyczne odbywające się w Klubie. Ponadto w roku 2016 stowarzyszenie odbyło w tym miejscu pięć spotkań omawiając swoje najważniejsze sprawy.

Nie zapominajmy również o **Polskim Stowarzyszeniu Pedagogów Śpiewu**. W działalność tegoż wpisuje się m.in. organizowanie sesji naukowych, sympozjów, konferencji i kursów w dziedzinie wokalistyki i pedagogiki wokalne, jednak jego najważniejszym zadaniem jest sprawowanie opieki nad rozwojem młodych adeptów wokalistyki, stanowiących pokazną grupę wśród aktywnych byłowalców Klubu.

ARE

W towarzystwie Ferenc Liszta

Niemal od sześciu dekad Klub Muzyki i Literatury sprzyja różnorodnym inicjatywom artystycznym, które odbywają się tutaj średnio kilka razy w tygodniu. Zaprzyjaźnione stowarzyszenia, niemal prześcigają się w organizacji wydarzeń. Pośród grup ożywiających tutejszą atmosferę, wyróżnia się Towarzystwo im. Ferenc Liszta. To właśnie w Klubie odbyła się niemal jedna trzecia spośród 43. ubiegłorocznych koncertów z cyklu *Wieczory Lisztowskie* organizowanego w kilku miastach Polski.



XXIII Międzynarodowy Mistrzowski Kurs Pianistyczny. Zajęcia prowadzi Juliusz Adamowski • Fot. A. Solnica

Dzięki Towarzystwu im. Ferenc Liszta, średnio co miesiąc rozbrzmiewała w Klubie muzyka, nierzadko w świetnym wykonaniu. I tak, zgrany duet Rafała Majznera i Jerzego Owczarza przybliżył wciąż niezbyt popularną w Polsce twórczość kompozytorów czeskich. Grzegorz Niemczuk zaproponował słuchaczom spotkanie z muzyką fortepianową rodem z Norwegii i Chin.

Wśród występujących w ubiegłym roku artystów, pojawili się również goście z zagranicy. Szczególnie atrakcyjna okazała się wizyta Aleksieja Orłowieckiego, który wystąpił z recitalem, a także poprowadził zajęcia podczas XXIII Międzynarodowego Mistrzowskiego Kursu Pianistycznego. Ubiegłoroczną edycję warsztatów odwiedził również Andrzej Jasiński.

Wydarzenia organizowane przez TiFL, od lat cieszą się również dużym zainteresowaniem słuchaczy, co oczywiście nie uległo zmianie. - *Myszę, że można to zawdzięczyć przyjaznej atmosferze Klubu. To niesamowite, że publiczność dopisuje tutaj nawet podczas mniejszych koncertów.* - mówi Zofia Dynak, jedna z występujących w Klubie pianistek. Magdalena Błoch (uczestniczka kursów) dodaje, że wydarzeniom zawsze towarzyszy ciepła, rodzinna atmosfera, a sprawy organizacyjne są dopięte „na ostatni guzik”, co wpływa na komfort występujących tu artystów.

Nie da się ukryć, że wizyty wybitnych artystów Klub zawdzięcza między innymi współ-

pracy z Towarzystwem - *Wieczory Lisztowskie cieszą się renomą w środowisku muzycznym, dlatego wiele znanych osób chętnie występuje w ramach koncertów* - tłumaczy Jerzy Owczarz. Pianista podkreśla, że darmowe koncerty łączące słowo o muzyce z przystępnym repertuarem w dobrym wykonaniu, są rzadkim zjawiskiem na polskim rynku muzycznym. Współpraca Klubu i TiFL-u jest więc jedną z cennych inicjatyw popularyzatorskich.

O tym, jak ważny dla samego Towarzystwa Lisztowskiego jest aspekt edukacyjny, świadczą skierowane do młodzieży koncerty pt.

Jak słuchać muzyki?, które na stałe wpisały się już w *Wieczory Lisztowskie*. Nie zabraknie ich w tym roku - pojawią się wśród 15 organizowanych w Klubie koncertów. Jak zwykle wystąpią zarówno młodzi, obiecujący pianiści, jak i wykładowcy polskich uczelni muzycznych. Nie zabraknie wyjątkowych gości z zagranicy, m.in. Romana Saltuyova i Eugena Indjica. Zbliży się również kolejna edycja

Międzynarodowego Mistrzowskiego Kursu Pianistycznego we Wrocławiu: w sierpniu, do Klubu Muzyki i Literatury ponownie zawitają Andrzej Jasiński i Aleksiej Orłowiecki.

JOK

Juliusz Adamowski – pianista, pedagog, prelegent muzyczny, absolwent wrocławskiej PWSM w klasie Włodzimierza Obidowicza. Podczas ponad 50. lat działalności artystycznej, koncentruje się przede wszystkim na upowszechnianiu muzyki. Współzałożyciel i prezes działającego od 1991 roku Towarzystwa im. Ferenc Liszta w Polsce, wraz z którym organizował szereg koncertów, konkursów i mistrzowskich kursów pianistycznych. Wyróżniony Nagrodą Muzyczną Wrocławia i Medalem „Pro Cultura Hungarica” przyznawanym przez władze węgierskie.

Klub Muzyki i... Literatury!

Od literatury dolnośląskiej po *Herbertiadę* – spotkania pod znakiem poezji i prozy od lat zajmują ważne miejsce w kalendarium Klubu przy pl. Kościuszki 10. Bilans ubiegłego roku: kilkadziesiąt wydarzeń i aż 70 występujących artystów.

Pod skrzydłami ESK 2016

Nie da się ukryć, że obchody Europejskiej Stolicy Kultury wpłynęły na literacki aspekt działalności Klubu. Przykładem jest chociażby grudniowe spotkanie *Wystarczy, że jesteś*. Młodzieżowa, integracyjna grupa teatralna *Our Point*, zaprezentowała fragmenty pu-

blikacji *Trochę inny świat* (wydawnictwo ESK 2016). Scenariusz spektaklu przygotowała opiekunka grupy, Krystyna Paraszkiwicz-Pater, wrocławska aktorka, pedagog i terapeutka.

Kolejnym wyróżniającym się wydarzeniem teatralnym był występ Grażyny Marzec zorganizowany przy współpracy ESK i 50. Międzynarodowych Spotkań Teatrów Jednego Aktora. Popularna polska artystka zaprezentowała w Klubie monolog *DDR* autorstwa Petera Asmussena, najśłynniejszego dziś duńskiego dramaturga.

Poezja i książka

Jak co roku, zadbano o miłośników historii Polski i Wrocławia. Wieczory autorskie organizowały m.in. Instytut Pamięci Narodowej, czy wrocławskie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji. Nie zabrakło także spotkań z lokalnymi literatami. Swoje najnowsze publikacje prezentowali m.in.: Konstancja Załęska i Wojciech Wencel. Związek Literatów Polskich zadbał o *Herbertiadę* – cykl poetycki kontynuowany w tym roku.

Święta z Janem Miodkiem

W ramach cyklu *Dowód tożsamości* Ewy Gil-Końkowskiej, inspirowanego jej książką o tym samym tytule, zorganizowano grudniowe spotkanie z prof. Janem Miodkiem i dr Maciejem Łagiewskim (dyrektorem Muzeum Historycznego we Wrocławiu). Podczas rozmowy z gośćmi pojawiły się pytania o związki ze stolicą Dolnego Śląska i o ich bożonarodzeniowe zwyczaje. Spotkaniu towarzyszył występ zespołu *Vratch*, przedstawiającego się jako twórcy „dobrej muzyki na trudne chwile”.



Spotkanie z prof. Janem Miodkiem i dr Maciejem Łagiewskim w ramach cyklu "Dowód Tożsamości". Przy stole od lewej: prof. Jan Miodek, Agata Skowrońska-Kartvelishvili, Beata Rakowska • Fot. R. Sławczyński

Czas na 2017

W tegorocznym kalendarium klubu znajdziemy ponad dwadzieścia różnorodnych wydarzeń związanych z poezją, prozą, teatrem i historią. Dużo? Ależ skąd! Jak zwykle to tylko fragment bogatej oferty artystycznej, którą (obowiązkowo!) trzeba poznać.

JOK

Przestrzeń dla sztuki

Wchodząc do Klubu od razu można zauważyć, że jest to miejsce wrażliwe na sztukę. Na ścianach widnieją m.in. fotokopie portretów królów polskich wykonane przez włoskiego malarza przełomu baroku i klasycyzmu Marcello Bacciarellego, fotografie dawnego Wrocławia czy kolekcja herbów miast polskich autorstwa Tadeusza Czaplińskiego. W sali koncertowej królują stare instrumenty m.in. dęte blaszane, skrzypce, akordeon i cytry.

Od 2013 roku w Klubie jest jeszcze więcej przestrzeni dla ekspozycji – nowe pomieszczenia (tzw. Nowy Klub) obejmują salę prób, garderoby, pomieszczenia gospodarcze oraz galerię wystawienniczą. Dzięki tej ostatniej – oprócz muzyki i literatury – Klub jest miejscem coraz częstszych wystaw i wernisaży, przede wszystkim wrocławskich artystów. Można obejrzeć malarstwo olejne i akrylowe, grafiki, rzeźby, fotografie, ceramikę oraz tkaniny.

Ubiegły rok rozpoczął się od prezentacji akwarel *Muzykalne anioły* **Marii Gostylli-Pachuciej**, absolwentki wrocławskiej ASP z pracowni prof. Eugeniusza Gepperta. Znaczącą wystawą były prace wybitnego artysty **Bronisława Wolanina**. Wiele z nich, szczególnie ceramiczne naczynia, do dziś są sprzedawane przez słynne zakłady w Bolesławcu. W Klubie prezentowano również zwycięskie prace konkursu fotograficznego *Zdrowie – podaj dalej* oraz konkursu plastycznego *Piękny jak ja, czyli... ach Karol* (prace uczniów OSM I i II st. im Karola Szymanowskiego dotyczące życia i twórczości patrona szkoły). Konkurs plastyczny był jednocześnie związany z 70-leciem szkoły „na Łowieckiej” a wernisaż uświetnił koncert uczniów tejże placówki. Tysiąc pięćdziesiątej rocznicy Chrztu Polski poświęcone były rzeźby **Mariana Skowrona** wykonane w drewnie lipowym.

Klub jest również miejscem spotkań wielu pasjonatów różnych dziedzin. Towarzystwo Miłośników Haftu zorganizowało wystawę zatytułowaną „Wrocław miastem kultury i kwiatów”. Wystawy w Klubie w 2016 roku zamknęły tkaniny artystyczne Gostylli-Pachuciej. Sztukom wizualnym często towarzyszą koncerty jak np. podczas wernisażu prac **Antoniny Gorodniej** z Ukrainy, kiedy pod palcami **Olgi Marko** zabrzmiała bandura – ludowy instrument ukraiński.

YEW

Pod znakiem Collegium Musicum

Goście Klubu Muzyki i Literatury mieli w minionym roku świetną okazję, aby spędzić kilka wieczorów na wzbogacaniu swojej wiedzy z zakresu szeroko pojętej sztuki muzycznej. W cyklu wykładów „Collegium Musicum” ich autor, **Marek Dyżewski**, przybliżył słuchaczom

zjawiska muzyczne umiejscowione w kontekście kultury i wyjaśniał ich powiązania z innymi dziedzinami sztuki, jak również z filozofią, estetyką i antropologią.



Wykład Marka Dyżewskiego pt. *Musica Sacra Poloniae semper Fidelis* • Fot. R. Sławczyński

Prelegent przedstawił w szerokiej perspektywie humanistycznej zróżnicowane zakresy tematyczne, wśród których dominowały zagadnienia związane z muzyką instrumentalną: „Nowy świat brzmień muzyki organowej”, „Belcanto skrzypiec Arcangela Corellego”, „Bezcenny dar improwizacji” czy „Cantus organi - łabędzi śpiew romantyzmu”. Nie zabrakło także wystąpienia na temat sztuki wokalne („Ikonoostas i nabożny śpiew”). Dwa z wygłoszonych wykładów przybliżyły odbiorcom ważne, choć może zapomniane postaci („Jerzy Godziszewski i jego muzyczny świat”, „Wladimir Horowitz: ostatni romantyk?”). „Musica sacra Poloniae semper fidelis” z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski była z kolei poświęcona pieśniom religijnym i ich tekstom niosącym przesłanie o miłości do Ojczyzny połączonej z miłością do Boga. Wszystkie wykłady cieszyły się ogromnym zainteresowaniem – każde miejsce na widowni było na wagę złota. Do frekwencji przyczynił się z pewnością wybór tak ciekawych zagadnień. Collegium Musicum szybko zyskało grono stałych bywalców, którzy postanowili przeznaczyć weekendowe popołudnia na spotkania ze sztuką. Nigdy nie jest za późno, aby stać się jednym z nich, gdyż w nowym roku Klub oraz Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu zapraszają na kolejne wykłady!

ARE

Marek Dyżewski – pianista, publicysta, animator życia muzycznego. Ukończył wrocławską PWSM (fortepian), był wykładowcą i rektorem tej uczelni. Studiował historię sztuki na uniwersytetach we Wrocławiu, Lublinie oraz Wiedniu. Inicjator i dyrektor artystyczny *Dni Muzyki Starych Mistrzów*. Wznowił wrocławskie *Dni Muzyki Organowej i Klawesynowej* oraz powołał akademicki festiwal muzyczny *Gaudeamus*. Pełnił też funkcję kierownika artystycznego festiwalu *Legnica Cantat*. Od wielu lat z powodzeniem zajmuje się dziennikarstwem. Komentował na antenie radiowej i telewizyjnej międzynarodowe festiwale i konkursy muzyczne. Prowadzi gościnne wykłady i seminaria w polskich i zagranicznych uczelniach. ●

Na podstawie strony internetowej www.amuz.wroc.pl/pl/marek_dyzewski/76/

Młodzi i zdolni

Koncerty stypendystów stały się już stałym punktem repertuaru koncertowego we Wrocławiu. Od 15 lat dzięki współpracy Urzędu Miejskiego Wrocławia z Klubem Muzyki i Literatury publiczność ma okazję usłyszeć i zobaczyć efekty pracy młodych adeptów sztuki wspieranych finansowo przez Prezydenta Miasta za sprawą corocznych stypendiów. Muzycy swój talent prezentują podczas koncertów w Klubie.

Pomysłodawczynią tego cyklu oraz prowadzącą przez lata koncerty była **Nina Domaszewicz-Czajka** z Wydziału Kultury Urzędu Miasta. Głównym ich celem było, i nadal jest, prezentowanie szerszej publiczności umiejętności i osiągnięć zdolnych uczniów szkół muzycznych oraz studentów Akademii Muzycznej.

Stypendyści prezentują najczęściej repertuar, który przyniósł im najwyższe nagrody w prestiżowych konkursach. Bardzo często są to utwory, których wykonywanie sprawia muzykom przyjemność – jak mówi Zuzia (klasa II). Najmłodszym stypendystom podoba się również „muzyczna ściana” ozdobiona instrumentami. Bardzo ważna jest również publiczność, która – jak stwierdza Filip (klasa IV) – „zawsze wie, kiedy klaskać”. Najczęściej na widowni zasiadają dumni rodzice, profesorowie oraz przyjaciele, którzy zawsze starają się zapewnić wykonawcom wsparcie podczas wykonywania utworu (otwierają klapę fortepianu, przygotowują miejsce dla solisty). Ulubioną częścią koncertu dla wszystkich wykonawców jest moment rozdania pamiątek w postaci płyt ufundowanych przez Klub.

Grono stypendystów to głównie skrzypkowie i pianiści. W minionym roku publiczność miała też okazję posłuchania dźwięków trąbki, wiolonczeli, gitary czy akordeo nu. Dużym zainteresowaniem cieszył się koncert z udziałem perkusistów (marimba i wibrafon). Podczas 160 koncertu stypendystów zaprezentowała się **Magdalena Dudek** – jedyna śpiewaczka wśród występujących w 2016 roku, a miesiąc później **Ligia Nowak** – jedyna harfistka.

Przez 15 lat wiele się zmieniło. Młodzi muzycy, którzy rozpoczynali karierę właśnie w Klubie Muzyki i Literatury są dziś profesorami uczelni artystycznych, uznanymi kompozytorami jak np. **Agata Zubel-Moc**, solistami jak **Gracjan Szymczak** (pianista), **Michał Michalski** (pianista), **Robert Bachara** (skrzypek), czy muzykami w najlepszych orkiestrach w Polsce i na świecie. Organizację i prowadzenie koncertów przejęła od grudnia 2013 roku **Izabella Starzec-Kosowska**, która chętnie zaprasza do ich prowadzenia swoich studentów z Akademii Muzycznej. Ostatnio regularnie występowała w tej roli jedna z naszych redakterek – **Joanna Kołodziejska**.

YEW

Koncerty szkolne i akademickie

Klub Muzyki i Literatury od wielu lat wspiera rozwój artystyczny dzieci i młodzieży, udostępniając swoją salę koncertową. Dzięki temu szkoły muzyczne, uczelnie oraz placówki

uczniowie od początku edukacji mieli możliwość koncertowania i osvajania się ze sceną. Czasami bywa, że trema jest wręcz paraliżująca: w szkolnej sali zajęć uczeń potrafi wykonać utwór perfekcyjnie, a chwilę później wychodzi przed publiczność i pojawiają się błędy, wynikające właśnie z owego stresu.

W Klubie występują dzieci i młodzież na koncertach tematycznych, np. z okazji Dnia Edukacji Narodowej, Dnia Kobiet czy koncercie kolęd, na których mogą zaprezentować swój bieżący repertuar. W sali koncertowej odbywają się otwarte egzaminy oraz recitale dyplomowe uczniów i studentów. Koncerty szkolne dają także możliwość słuchania innych i porównania jak swoje umiejętności prezentują koleżanki i koledzy ze szkoły.

Klub Muzyki i Literatury to idealne miejsce do ogywania programu przed konkursem lub koncertowania po wygranym konkursie. Dużym zainteresowaniem cieszą się też cykle *Młodzi wykonawcy*.

AJA



Koncert z okazji Święta Niepodległości 11 listopada
Najpiękniejsza jest muzyka polska w wykonaniu uczniów i pedagogów Społecznej Szkoły Muzycznej I st. we Wrocławiu • Fot. R. Stawczyński

prywatne mają możliwość organizowania koncertów, na których występują ich podopieczni. Wystąpienia publiczne są bardzo ważnym elementem kształtowania artysty, ponieważ musi on zmierzyć się nie tylko z zaprezentowaniem swoich umiejętności, ale też z trema. Dlatego bardzo ważne jest, aby

Placówki organizujące koncerty uczniów i studentów w Klubie Muzyki i Literatury:

Akademia Muzyczna im. K. Lipińskiego we Wrocławiu • Niepubliczna Szkoła Muzyczna I st. w Żórawinie • Ognisko Muzyczne *Allegra* we Wrocławiu • Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II st. im. K. Szymanowskiego we Wrocławiu • Państwo-

wa Wyższa Szkoła Teatralna im. L. Solńskiego w Krakowie Filia we Wrocławiu • Społeczne Ognisko Muzyczne we Wrocławiu • Społeczna Szkoła Muzyczna I st. we Wrocławiu • Szkoła Muzyczna I st. im. G. Bacewicz we Wrocławiu • Szkoła Muzyczna I st. im. Prof. M. Zduńiak we Wrocławiu • Szkoła Muzyczna II st. im. R. Bukowskiego we Wrocławiu • Szkoła Muzyczna *Arka* we Wrocławiu • Szkoła Muzyczna S-ART we Wrocławiu • Studio Artystyczne *Syjud* we Wrocławiu. •

